Wojciechowski Odbudowa zaufania

F. WOJCIECHOWSKI

Odbudowa zaufania i Odżydzenia Polski

ROK 1937

Nakładem autora i ofiarnością Kółek Rolniczych Pomorza i Wielkopolski



Polska — Kraj Agrarny.

Dźwignąć z ruiny
rolnictwo tą największą
gałąź gospodarczą Narodu
i ożywić wszelkie warsztaty
pracy, zdoła tylko niezależny masowy ruch agrarny Zjednoczenia Kółek Rolniczych całej Polski t. j. **Narodowy Agraryzm!**

Jest wiele sił w Narodzie
Jest wiele, wiele ludzi
Niech tylko duch w nie wstąpi
I śpiących niech pobudzi.

A. Mickiewicz

SŁOWO WSTĘPNE

Siedem lat nieopłacalności w Rolnictwie, 7 lat jak zmuszeni jesteśmy sprzedawać swe płody o 50 proc. niżej ceny kosztów produkcji, 7 lat płacimy od 100 do 500 proc. drożej za skartelizowane artykuły, przy stałym podoszeniu ciężarów i podatków. To nietylko pozbawiło rolników dochodu, lecz ***paraliżuje i rujnuje wszystkie warsztaty pracy.***

Stan inwentarzy żywych, martwych i budynków jest rozpaczliwy, a z braku obornika i nawozów sztucznych z każdym rokiem *ubożeje niedoprawiona rola.*

1.000.000 dzieci nie uczęszcza do szkół z braku lokali, a tyleż nie pójdzie z braku odzieży, obuwia i niedojadania. Analfabetyzmem kultury wsi, osady, ani Polski wzwyż nie dźwigniemy.

Zadziwiająca zdolność zaciskania pasa wsi polskiej, co podkreślają czynniki państwowe, uwidacznia się przy poborze rekruta. Dużo ludzi na skutek złego odżywiania nie jest zdolnych do służby wojskowej.

Nierentowność — upadek rolnictwa wprawdzie podkreśla Rząd polski w nocie z dnia 9. XII. 1932 r. do rządu U. S. Ameryki, lecz po dzień dzisiejszy w sprawie przywrócenia opłacalności nie wiele uczyniono.

Rolnikom francuskim, niemieckim, rumuńskim, duńskim, czeskim i wielu innym rządy zapewniły przez odpowiednie ustawodawstwo ochronne, opłacalność produkcji.

Stojące na straży oświaty i kultury Towarz. Rolnicze w Polsce nie tylko nie alarmują o katastrofie wsi — *ale i nie zdołały po dzień dzisiejszy opracować jednolitego planu i programu akcji obronnej.*

Bezprogramowość, Niemy Kongres Rolniczy w Warszawie 13. XI. 32 *nie wskazał dróg ratowniczych* raczej *dowiódł tych Tow. słabiznę, zależność i bezprogramowość,* co potwierdza wysłany przez grono delegatów tegoż kongresu telegram do Prezydenta R. P. treści następującej:

Wobec tego, iż wiele rezolucji uchwalonych na komisjach nie zostało podanych pod uchwały Kongresu Rolniczego w Warszawie dnia 13, XI. 32 r. przeto pokrzywdzeni delegaci ziem zachodnich centralnych zwracają się do pana Prezydenta i usilnie proszą

1. *O ratowanie zamierającej wsi i osady.*
2. *O zreformowanie rent, długów, podatków, wszelkich opłat i taryf do spadku cen ziemi i płodów rolnych.*
3. *O rozwiązanie wszelkich karteli i niemego Sejmu nie mającego zaufania w Narodzie i zagranicą*

Obecny Sejm i słaba jego reprezentacja bo zaledwie 1/3 rolników licząca a do tego *rozparcelowana w klubach* politycznych nie zdobył i nie zdobędzie się na ustawową ochronę produkcji rolnej, a z jakiej korzysta przeszło 250 karteli, wyzyskujących bezbronne rolnictwo i wszystkie zawody.

Stronnictwa i obozy polityczne małego i wielkiego kalibru, lwią część czasu i energii *zatracają na bezproduktywne walki wewnętrzne* tak, że na obronę gospodarczą kraju *nie wiele im czasu zostaje.* W wielu wypadkach dezorientują i odstraszają spokojnego obywatela.

Nieścisłe informacje aparatu egzekucyjnego, iż rolnik ma pieniądze a tylko ze złej woli nie płaci, muszą ulec natychmiastowemu sprostowaniu. Normalna *egzekucja* przeistoczyła się *w orgję egzekucyjną,* a w wielu wypadkach przeprowadza się ją *nawet przy umarłych* (Radzyn-wieś, pow. grudziądz).

Rozdęty biurokracją i pychą aparat administracyjny niebardzo zachęca ogół obywateli do walki z kryzysem i bezrobociem, lecz hamuje pracę twórczą, zacienia prawdziwe groźne położenie, słowem na każdym kroku celowo nie dopuszcza się tych jednostek, które mogły by dać *wierny obraz faktycznego położenia.* (Ostatnia lustracja Pomorza w 1934 r. przez Min. Rolnictwa).

Przeładowana śruba egzekucyjna sprawia haos w urzędowaniu i nierzadko zachodzą wypadki ściągania 2 razy tego samego podatku. Młot egzekucyjny w dzień a trwoga o mienie i życie w nocy — szarpią mózg i nerwy spokojnego obywatela, pozbawiając go równowagi koniecznej do normalnego prowadzenia gospodarstwa.

Obce szpony wydzierają nam coraz częściej ziemię-karmicielkę całych pokoleń, pozbawiając w ten sposób fundamentalnej ostoji Narodu, Państwa, Kościoła. W województwach wileńskim, lubelskim i innych wykupili za bezcen żydzi po 14 zł za morgę aż 30 000 mórg.

Zam[illegible] at iotyczny duch Narodu. Znękany ogół rolniczy st[illegible] podatnym materiałem dla podszeptów przeciw koś[illegible]stwu. Potwierdzają to ostatnie sygnały krwawe w kraju.

O ile siła zbrojna napawa nas dumą o tyle stan zawodowy i polityczny przejmują nas wielką troską o własny i swych dzieci los. Wiadomo, że 70 proc. siły to masa chłopska, która na wyścigi tak w dobie niewoli jak i dziś przez różnego kalibru politykierów organizowało się bez wielkiej idei, mózgu, sumienia i *bez programu w Duchu Narodu.*

Dokąd idziemy? To pytanie stawia sobie każdy uczciwy człowiek w Polsce, na które wcześniej czy później trzeba dać odpowiedź szerokim masom. Odpowiedzi tej domaga się od nas zagrożony byt gospodarczy i polityczny państwa.

Wyczekiwaniem i narzekaniem zła nie naprawimy. *Orężem i krwią* wytknęliśmy granice, a mózgiem i pracą programową utrwalić musimy niepodległy byt polityczno-gospodarczy Ojczyzny.

Mocarstwowe stanowisko Polski nie zapewni się tylko papierowymi traktatami i układami, lecz *pewną odbudową największej gałęzi gospodarki narodowej* t. j rolnictwa.

Uratować rolnictwo a co zatem i ożywić wszelkie warsztaty pracy, nie zdołają dotychczasowe półśrodki, ani ciągłe zastrzyki. Musimy zdobyć się raz nareszcie na *wielkie reformy* i zdecydowanie śmiałe cięcia. ***Oby nie było 1 minutę za późno!***

W godzinie przemian dziejowych w dobie śmiertelnych zapasów o prawa do pracy i życia, muszą stanąć wszyscy rolnicy i zawody całej Polski ramię w ramię ***bez różnicy przekonań politycznych.*** Jak 1920 r. jednolity front oręża sprawił „Cud nad Wisłą" tak dziś jednolity Front Narodowo-Agrarny Zjednoczy Naród, a wtedy zwalczy kryzys i bezrobocie, zapewni gospodarcze zwyciestwo — **odbuduje zaufanie i odżydzi Polskę!**

ŻYW I BROŃ!

Gospodarka kartelowa — rekinów żydowskich.

W ciągu jednego roku: 2.400.000 ludzi umarło z wycieńczenie i głodu, 1.200.000 odebrało sobie życie z nędzy.

Celem utrzymania wysokich cen kartele zniszczyły w 1 roku: 2.500.000 kg cukru, 568 wagonów zboża, 144 000 wagonów ryżu, 267 tys. kawy, nadto spalono na opał... 432.000 wagonów zboża 600 000 centnarów mięsa w konserwach zmarniało, co w sumie daje 8 miljar. 438 milionów, 840 tysięcy kilogramów artykułów spożywczych.

Zniszczone zapasy byłyby wystarczyły na 3 lata. Oto skutki polityki kartelowej.

PROGRAM

Konsolidacji Narodu

przez

Narodowo-Agrarny Front R. P.

W IMIĘ BOŻE: W imię Ratunku, Obrony i *Odrodzenia Rolnictwa*, a tem samem *wszystkich warsztatów pracy* — w imię niezależności gospodarczej kraju i dźwignięcia godności obywatelskiej wsi i osady, z których płyną spokój, zdrowie, ład, moc i potęga NARODU i PAŃSTWA; musimy zwołać do Warszawy *100.000 Kongres* Obrony Rolnictwa. (Każda wieś, Kółko Rolnicze i osada wyśle 2 delegatów obowiązkowo.) Polska liczy około 50.000 wsi i osad.

ART. 1. Głęboko i wieczyście oparty o *ziemię i zawód.* — N-A. Front stoi na gruncie *narodowym*, *katolickim*, *państwowym i ludowym.* A jako niezależny skupia siły, *wolę i energię całego Narodu*, dla obrony i praw bytu, zwalczenie kryzysu i bezrobocia, a a przez to prowadzi do *gospodarczo-politycznego ODRODZENIA.*

ART. 2. N-A. Front dąży do zwalczenia kryzysu i bezrobocia, a to przez:

1. Przywrócenie praw opłacalności produkcji i pracy
2. Zniesienie jarzma niewoli, lichwy i spekulacji kartelowej, (rozwiązanie karteli).
3. Surowy zakaz sprzedaży *Ziemi-Matki żydom* i rewizję wykupu dokonanego w ostatnich 75 latach.
4. Sumienne dostosowanie do spadku cen ziemi i płodów rolnych, nadmiernych ciężarów, rent, podatków, opłat, taryf i długów

rolniczych, a długi i procenta zagraniczne oraz egzekucje w nieruchomości zawiesić do czasu gospodarczej odbudowy kraju.

5. Powiększenie obiegu pieniądza na podstawie wartości złota prywatnego i majątku Skarbu Państwa o 200 % (pieniądz krajowy).

6. Konfiskatę mienia i praw zdrajcom i lichwiarzom, którzy na krzywdzie drobnego i średniego stanu nadmiernie się wzbogacają, a pieniądze wywożą i ukrywają w bankach zagranicznych.

7. Rewizję układów i traktatów handlowych, krzywdzących Polskę: n. p. 12.000 osad pozostawionych Niemcom, przebudowę ustroju społeczno-gospodarczego w duchu odżydzenia Polski drogą walki ekonomicznej.

8. Odzyskanie ujścia Wisły, i przyznanie kolonii dla Polski jako głównej dźwigni dla zwalczania kryzysu i bezrobocia, oraz mocarstwowego stanowiska Polski.

9. Niezależny Narodowo-Agrarny Sejm zdolny dać Krajowi zdrowe ustawy i prawa rozwoju życia, opartego na woli i zaufaniu Narodu i nowej ordynacji wyborczej.

10. Reorganizację Izb Rolniczych by średnie i drobne rolnictwo miało z nich równe korzyści, zniesienie przymusu ubezpieczeń w rolnictwie.

11. Oczyszczenie szkół i uczelni z zarazy bezbożnictwa.

12. Złączenie w jeden *niezależny Narodowo-Agrarny Front czy Towarzystwo Rolnicze*, sztucznie rozbite dotąd rolnictwo całej Polski na: P T R, W T K R, C T O I R, Z Z R i różnego kalibru „kadzichłopstwa".

ART. 3. Front NA. konsoliduje masowy ruch zawodowy w całym kraju, rozbudza wiarę we własne siły, oraz zdobywa zaufanie Narodu i zagranicy, jako nieodzownych środków dla naprawy wadliwego systemu gospodarczego w Polsce. Tylko jednolity niezależny Front zdoła wyciągnąć wóz z błota, a przez rentowność produkcji i pracy, surowy zakaz sprzedaży Ziemi-Matki żydom spowoduje powrót olbrzymich własnych i obcych kapitałów do Polski. Polska nie może być wieczną międzynarodową kolonią dla wyzysku, lichwy, kartelów i *kapitałów żydowskich.*

ART. 4. Front stwierdza, że klęski bezrobocia nie zwalczy obecny system wydawania zasiłków, przez które uszczupla się Skarb Państwa a co gorsze zabija inicjatywę, chęć do pracy i poszukiwania samo-

dzielnych źródeł zarobkowania wielu tysięcznych rzesz bezrobotnych wsi i miast. Front dąży i dążyć będzie do szybkiego uruchomienia wielkich inwestycji rolnych, co przysporzy miliony hektarów ziemi Polsce, zmniejszy jej głód, a tem samem zlikwiduje bezrobocie. — również dążyć będzie do wprowadzenia ważności prywatnych umów pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą, co zmniejszy zagrożone wychodztwo i poniewierkę 9 milionów emigrantów szukających pracy u obcych.

ART. 5. N A. Front dąży do wszelkich oszczędności: socjalnych, gminnych, komunalnych i państwowych, za wyjątkiem robienia oszczędności na oświacie. N A. Front dążyć będzie do *rozbudowy szkół zawodowych,* a to dla zaspokojenia braku sił fachowych w Polsce, jak światłych rolników, techników, mechaników, rzemieślników i t. d. NA. Front uważa szkoły za źródła twórcze dające narodowi największe bogactwa - wartości: obywatelskie, gospodarcze, ideowe i duchowe.

ART. 6. N A. Front rozumie doniosłość fizycznego wychowania młodzieży, jako przyszłych dzielnych obywateli — stróżów granic Państwa, przeto dążyć będzie na terenie wsi i miast do przysposobienia młodzieży w duchu narodowym i państwowym, *do czujności i gotowości obrony granic,* przez co w prędkim czasie zmniejszyć będzie można okres służby wojskowej, co spowoduje setki milionów oszczędności rocznie. W tym celu NA. - Front powoła osobną sekcję, opracuje statut i instrukcje w porozumieniu z wojskowością.

ART. 7. NA. - Front stwierdza, że dotychczas nie odnaleziono właściwych sposobów i nie opracowano planu i programu walki z kryzysem i bezrobociem, ani należytej obrony i opieki dla rolnictwa wogóle, *a dla średnich i drobnych rolników w szczególności* przeto *dążyć będzie do zdobycia* należnej rolnictwu w ciałach ustawodawczych wiernej i znacznej reprezentacji. Dotychczas bowiem sejm stanowi 2/3 biurokratów, konsumentów, co jest główną przyczyną klęski gospodarczej i braku zrozumienia dla produkcji rolnej, oraz niezgodne z rolniczym charakterem naszego kraju.

ART. 8. NA. - Front dąży do ukrócenia biurokratyzmu *(często samowoli)* celem uproszczenia systemu podatkowego, administracji państwowej i komunalnej, a to nie przez szkodliwe obcinanie pensji urzędnikom, lecz umiarkowaną redukcję biorąc pod uwagę nie przekonanie polityczne lecz *zdolności fachowe i czyste ręce.* Wydatna obniżka pensji jest potrzebna tam gdzie przekracza tysiące i dziesiątki tysięcy miesięcznie (miesięczna pensja nie może przekraczać 1.000 złotych 100 ctr żyta).

ART. 9. W dziedzinach przemysłu, handlu, rzemiosła, kultury i sztuki ludowej oraz spółdzielczości rolniczej NA. - Front najusilniej zalecać będzie ujmowanie tych dziedzin w polskie ręce, jako źródła mogące dać pracę i chleb wielutysięcznej rzeszy bezrobotnej inteligencji wsi i miast.

ART. 10. NA. - Front stwierdza, że naprawa ustroju rolnego jest kwestią pilną i państwową, przeto dążyć będzie do uzdrowienia gospodarstw karłowatych w pierwszym rzędzie małorolnych, przeprowadzając naprawę nasamprzód w pasach nadgranicznych. Uważamy dotychczasowe wykonanie reformy rolnej za wadliwe, przeto NA.- Front dążyć będzie, by władze a przedewszystkiem Państwowy Bank Rolny służył opiece i naprawie ustroju rolnego oraz liczył się z potrzebami rolnictwa a nie jak dotąd być dodatkową śrubą podatkową opartą o statut monopolizujący pieniądz. W tym celu NA. - Front usilnie zabiegać będzie, by jaknajprędzej wydano nową Instrukcję dla P. B. R. zgodną z potrzebami i rozwojem rolnictwa w Polsce.

ART. 11. Wobec utrudnienia życia z powodu stosowania różnorodnych ustaw w Państwie, co stwarza chaos w urzędowaniu i sądownictwie, NA. - Front dążyć będzie do jaknajprędszej unifikacji ustawodawstwa, jak też naprawy ustaw szkodliwych, rujnujących życie gospodarcze Polski.

ART. 12. Ponieważ od wskrzeszenia Państwa ciągły brak stabilizacji ciał ustawodawczych wykonawczych i samorządowych, co hamuje pracę twórczą, *pomnaża ciągle nowych młodych emerytów narażając Skarb Państwa na setki milionów strat,* a nie mniej pogłębia kryzys i wadliwe funkcjonowanie maszyny państwowej przeto Narodowy Front dążyć będzie *do przebudowy Konstytucji,* a to przez:

1. Artykuł pierwszy niniejszego programu.
2. Przebudwę ustroju gospodarczego.
3. Przebudowę ordynacji wyborczej gwarantującą ¾ miejsc rolnictwu i zawodom, bez klauzul dających przywileje biurokracji, kartelom i t. p. trutniom.
4. Zepewnienie naczelnych miejsc w administracji państwowej, w wojsku, sądach, szkołach i placówkach konsularnych *wyznaniom katolickim.*
5. Pokojowe współżycie z wszystkiemi narodami, państwami a w szczególności słowiańskimi, przeto N.-A. Front dążyć będzie do stabilizacji (nienaruszalności i ciągłości) traktatów pokojowych Europy i świata całego.

Narody chrześcijańskie całego świata

poznały

niebezpieczeństwo

żydowsko-komunistyczne

i z całą siłą i energią odżydzają się!

My Polacy nie możymy obojętnie przyglądać się

zalewowi żydowskiemu

musimy ten zalew zarazy powstrzymać i odżydzić Polskę

bez pogromu, walką ekonomiczną

GROM

kieszenie

żydowskie

ŻYW I BROŃ!

RYS. 1.



STROP „POMORZE"





List otwarty!

Do
J. E. Księży Biskupów i Wiel. Duchowieństwa w całej Polsce!

Ośmieleni przychylnością jaką okazał naszej delegacji prymas Polski ks. kardynał Dr. Hlond, oraz biskup Częstochowy ks. Kubina zwracamy się do J. E. Księży Biskupów i całego Duchowieństwa w kraju z gorącą prośbą, o uświadomienie i zachęcanie ogółu do masowego przystępowania i zakładania Kółek Rolniczych w każdym mieście, wsi i osadzie.

Komitet N-A Frontu jest organizacją **polityczną gospodarczo-agrarną** o czym **świadczy art. 1 naszego programu** i ma gruntownie przemyślany **plan ratowania zamierającego rolnictwa,** co podkreśla „Przewodnik Katolicki" nr 4 z roku 1932.

Pomni nieśmiertelnych postaci: ks. ks. Kopernika, Skargi, Kordeckiego, Kołłątaja, Staszica, Skoróbki, Wawrzyniaka, Stołajewskiego i wielu innych, którzy zawsze wskazywali wiernym **drogi ku Bogu,** a w godzinach groźnych dla Ojczyzny, oświetlali i wskazywali **drogi ratunku i poprawy bytu.**

Wierzymy, że i dziś, gdy nas zalewa **anarchia moralna, gospodarcza i polityczna,** szaleją orgie złodziejstw, napadów i mordów, miasta, wsie i osady zamierają a kraj przybiera coraz szerszy widok ruin i cmentarzysk, wołanie rdzenia Narodu, o który opiera się Państwo, Kościół i praworządność, nie pozostanie bez echa.

W godzinie przemian światowych, Naród cały musi złączyć wszystkie siły! **Podnieść wiarę, wolę, hart ducha i męstwo** godne Narodu Piastów i Jagiellonów! A wspólną mocą ocalimy to wieczne źródło: **życia bogactw i wolności!** Ładu bolszewickiej Rosji, Hiszpanii, Meksyków ani Palestyny w Polsce zaprowadzić nie pozwolimy! Przeciwstawiając legalny masowy opór przeciw złu.

„Brońcie się, nie dajcie się, o Ziemię Kościół się opiera" — temi słowami żegnał delegację rolniczą J. Eks. Dr. Hlond.

Łączymy wyrazy najgłębszego przywiązania i hasło Tadeusza Kościuszki

ŻYW I BROŃ!

DELEGACJA

(—) Wojciechowski *(—) Walczak* *(—) Bocian*

UCHWAŁA

Delegatów K. R. Toruń-Poznań na Kongresie Obrony Rolnictwa w dn. 1. IX. i 6. X. 1935 r.

(Doręczona Wiceprem. Kwiatkowskiemu i Radzie Min. 21. X. 1935 roku).

1. Dotyczasowa partyzancka, a przeto słaba DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTW i IZB ROLNICZYCH, nie tylko nie zdołała stępić ostrza szalejącego kryzysu w Polsce (zrównoważyć ceny kartelowe, przywrócić opłacalność i zwiększyć obieg pieniądza), lecz co groźniejsze, sparaliżowała zdrową i dobrowolną inicjatywę Kółek Rolniczych w całym kraju, za co odpowiedzialność — spada na sfery kierownicze tych organizacyj.

2. Zjazd stwierdza, że ¾ Narodu to Rolnicy i rdzeń, o który opiera się kościół i Państwo, a nie mogąc udźwignąć ciężarów, z każdym dniem traci wiarę w siebie i przyszłość. Przeto wzywa wszystkie Koła Rolnicze, do natychmiastowej rewizji i reorganizacji w duchu zjednoczenia ruchu agrarnego całej Polski w jedno niezależne Towarzystwo, czy Związek Rolników w Polsce, o jednym statucie regulaminie i programie.

3. Zjazd docenia dobre chęci Ministra Poniatowskiego, lecz bez masowego poparcia, nacisku i unifikacji — zjednoczenia, zdrowej inicjatywy, realnego programu, wozu z błota nie uciągnie. Uratować rolnictwo mogą tylko wielkie reformy i śmiałe cięcia, co zostało Radzie Ministrów w 1932 r. przedłożone.

4. Zjazd postanawia utworzyć Główną radę Rolniczą z 263 delegatów (z każdego powiatu jeden) w skład której wejdą przedstawiciele Ministerstw: Rolnictwa, Skarbu, Handlu i Komunikacji oraz pp. profesorowie ekonomii i wszelkich pokrewnych zawodów. Główna Rada Rolnicza zrewiduje gruntownie programy wszystkich towarzystw rolniczych w Polsce i wyłoni stałą komisję 16 osób z każdego województwa, a to dla przekładania Rządowi i Sejmowi postulatów i żądań rolnictwa całej Polski.

5. Zjazd stwierdza, iż we wsi i osadzie, z godziny na godzinę następuje pogorszenie, szerzy się nędza, głód, skarlenie fizyczne i duchowe, co zagraża przyszłości narodu i potędze Państwa, przeto kategorycznie oświadcza, że polityki taniego chleba a drogiego pieniądza — zabójczej deflacji; polityki niedojadania, zaciskania pasa, masowej egzekucji, sprzedaży ziemi Matki Żywicielki w ręce żydowskie, rolnicy i Polska dłużej nie ścierpią.

ŻYW I BROŃ!

PREZYDIUM KONGRESU:

Wojciechowski Matejczyk — Pomorze
Bobkiewicz Połczyński Leśnik — Wielkopolska
Dzierzbicki Ufniarz — Królestwo Soboń Piotr — Małopolska
L. Król — Wolsztyn F. Żyła — Jarocin Roman Lossow — Gniezno
Rydelski — Oborniki Nowak — Śrem Małyszko — Warszawa
Pisemny akces zgłosili: Związek Rolników Górnego Śląska, Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej (—) H. Wilejka, (—) Zenter — Katowice.

Wszystkich ludzi dobrej woli

prosimy o pomoc w werbowaniu członków i sympatyków dla NA-Frontu przez rozpowszechnianie naszych haseł i programu zawartego w niniejszej broszurce, która powinna się znajdować w ręku każdego rolnika, robotnika, rzemieślnika, kupca, przemysłowca i urzędnika.

Zamówienia na broszury przyjmuje: Sekretariat, Grudziądz, ul. Szewska nr 5. Cena broszury 25 groszy. Pieniądze nadsyłać na konto w P. K. O. nr 80.347. (właściciel konta F. Wojciechowski)

Zwołanie Sejmu Kółek Rolniczych całej Polski domagają się Kółka Rolnicze całego kraju.

Otrzymaliśmy w tej kwestii ogromną ilość uchwał. Poniżej podajemy częściowy spis solidaryzujących się z nami **Kółek Rolniczych:**

Pęckowo, p. Czarnków — prezes Sroka Ignacy
Kobylagóra, p. Kępno — prezes Letwa
Grembanin, p. Kępno — prezes Makowski
Wronki, p. Szamotuły — prezes Mikołajczak
Stawiska, p. Kościerzyna — prezes Kuczkowski
Kaczorek, p. Toruń — prezes Bluchowski
Szamocin, p. Chodzież — prezes Burzyński
Nowa Tuchola, p. Tuchola — prezes Praśniewski
Oborniki, p. Oborniki — prezes Stanach
Gotelpiń, p. Chojnice — prezes Hepka
Kołomyja, p. Kołomyja — prezes Januszewski
Sławutowice, p. morski — prezes Bralk
Siekierki, p. Sroda — prezes Zajączkowski
Królowlas, p. Tczew — prezes ks. Kręcki
Britan, p. Krasnostaw — prezes Mazurek
Kamienin, p. Sępulno — prezes Czapiewski
Donaborów, p. Kępno — prezes ks. Radzki
Łagiewniki, p. Gniezno — prezes Sochocki
Lipinki, p. Lubawa — prezes Łukaszewski
Bursztynowo, p. Grudziądz — prezes Tarkowski.

Kółka, które dotychczas na ankietę nie odpowiedziały, prosimy to odwrotnie uczynić.

Te Kółka, które ankiety nie otrzymały, wzywamy, by natychmiast powzięły uchwałę domagającą się zwołania Sejmu celem zjednoczenia Ruchu Agrarnego całej Polski.

Uchwały kierować należy do Sekretariatu N. A. F., Grudziądz, ul. Szewska 5.

---

10. I. 1937 r. w Toruniu prezesi Kół Rol. Pomorza, Wielkopolski i byłego Królestwa postanowili zwołać Sejm K. R. na drugą połowę lutego b. r.

Wojciechowski Adamczyk Baginski Śmieszny Kosprowicz
Łaszewski Klinger

Każdy żyd —
to trócizna Narodu!

Kto kupuje u żyda
jest zdrajcą Narodu!

Każdy żyd —
to śmiertelny wróg
chrześcianizmu!

Druk. Józefa Hoffmanna, Grudziądz, ul. Szewska 5, telefon 1642.

ŻYW I BROŃ!

Polko! Polaku!

Wiedz i pamiętaj, że

jeśli 1 grosz

dziennie każdy Polak i Polka zaniesie żydom

to w ciągu roku

wysysają żydzi z Narodu Polskiego

90.000.000 złotych!

a w ciągu wieków wypompowali z nas żydzi

MILIARDY!

Za te olbrzymie kapit. żydzi anarchizują, komunizują, **palą świat, burzą kościoły!** Musimy drogą legalną, walką ekonomiczną przez masowy ruch spółdzielczy zmusić żydów, by za posiadane miliardy kupili sobie ziemie na własność

wśród SWOJEJ RASY

w Afryce lub Azji!

O MOC
Obrony Narodowej

O DOZBROJENIE

A) **Orężne**

B) **Duchowe**

C) **Gospodarcze**

O ODRODZENIE

O ujście Wisły i Kolonie dla Polski:

WOŁA CAŁY NARÓD POLSKI

a przedewszystkiem ci, którzy:

Żywią i Bronią!